

Szanowni Państwo.

14 XII 2013 r. po oddaniu „Gazety Koniecpolskiej” do drukarni w skrzynce pocztowej znalazłem radosną twórczość „Lodowca Koniecpolskiego”, ubiegł koalicjanta.

Na pierwszy rzut oka nie poznałem gościa z fotografii bo albo to było zdjęcie z przed 20 lat lub założył sobie perukę pożyczoną z teatru z działu komedii i satyry.

Na zdjęciu przypomina męża stanu z gęsim piórem, niczym sławny aktor Belmondo, jednak rzeczywistość jest nie do skonfrontowania z „foto” bardziej przypomina Luoisa de Funes z filmu „Żandarm się żeni”.

W zasadzie wszystko się zgadza co tam jest napisane ale mieszkańca Gminy Koniecpol nie interesuje co dzieje się w Lelowie, Dąbrowie Zielonej, Przyrowie interesuje go co zrobione jest u niego w najbliższym otoczeniu.

Sumując te kilometry dróg wychodzi około 30 km w ciągu 16 lat istnienia powiatu, przeliczając na jeden rok wypada około 2 km. Wszystkich dróg powiatowych na terenie Gminy Koniecpol jest 64 km z prostej logiki wynika, że zanim skończą pozostałe to te pierwsze będą nadawały się do kapitalnego remontu, tak jak to było na Koniawach droga była wykonana jesienią ale remont już na wiosnę.

Jestem pewny, że na wszystkich drogach powiatowych autor radosnej twórczości nigdy nie był i nie wie, które to są.

Istnieje zagrożenie, że przy takim rozmachu i szalonym tempie pracy może braknie „Lodowcowi” dróg i mostów do budowy i remontów. Aż się ciśnie pytanie co robi pozostałych 190 pracowników w powiecie kiedy wszystkie sprawy spoczywają na spracowanych barach tego giganta.

Szanowni Państwo, byłbym łobuzem gdybym to krytykował w całości, bo przy tej ciężkiej pracy było zaangażowanych kilka osób, wcześniej na płachtach i plakatach „drugi radny powiatowy” głosił, że to z kolei jego zasługa, zresztą

jak ich zwał tak ich zwał ważne, że są drogi.

W zasadzie to chcę skomentować co się „Lodowcowi Koniecpolskiemu” nie udało z winy Gminy, otóż na ul. Słowackiego i Żeromskiego kanalizacja sanitarna powinna być zrobiona pierwsza co najmniej 4 lata temu, druga osiem lat temu ale nie powstało to z winy powiatu. Roboty kanalizacyjne na ul. Słowackiego były rozpoczęte, ale nie było zgody na zajęcie pasa drogowego trzeba było z powrotem wykopać rury z ziemi bo Dyrektorka Zarządu Dróg Powiatowych na polecenie tzw. „góry” nałożyła karę na Gminę w wysokości 14 700,00 zł w dniu 10.07.2010 r. za zajęcie pasa drogowego. Zezwolenie można było wydać w czasie robót, jak to praktykują inni mądrzy starostowie, a nie wygłupiać się z karami.

W przypadku ul. Żeromskiego można ją było wykonać razem z ul. Szkolną, ale powiat nie posiadał dokumentacji na drogę ani pieniędzy. Później przepadły powiatowe pieniądze unijne. Obie te kanalizacje są zaplanowane do sfinansowania z pieniędzy unijnych, można w każdej chwili je realizować gdy Gmina zabezpieczy 15% wkładu finansowego.

Szanowni Państwo.

„Lodowiec Koniecpolski” na str. 3 radosnej twórczości opisuje udział Gminy z budowie szkoły średniej i swój udział w realizacji tej inwestycji.

Otóż w telegraficznym skrócie opisuję budowę szkoły średniej, sprawa przedstawia się następująco:

1. Miasto i Gmina wykupiła teren na Słowiku z przeznaczeniem pod budowę szkoły średniej i budowę domów jednorodzinnych.
2. Ogłoszono przetarg na opracowanie dokumentacji technicznej i wybrano biuro projektowe z Suchej Beskidzkiej.

Zezwolenie na budowę zostało wydane na Urząd Miasta i Gminy w Koniecpolu ponieważ nikt z powiatu nie chciał podpisać się pod wnioskiem na budowę szkoły średniej mimo, że było to i jest zadanie powiatu.